

Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku. Życie konwentów w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, Opole 1999, ss. 264

Konieczność podjęcia nowych badań nad historią klasztorów w epoce średniowiecznej i nowożytnej od dawna była postulowana przez liczne środowiska naukowe. Naprzeciw tym zapotrzebowaniom wyszły ośrodki wrocławski i opolski, które zorganizowały w latach pięćdziesiątych szereg konferencji naukowych poświęconych problemom polskiego monastycyzmu. Efektem tych konferencji był zbiór opublikowanych materiałów. W sposób pośredni konferencje te przyczyniły się także do powstania pracy Anny Pobóg-Lenartowicz.

Kanonikom regularnym nie poświęcono w literaturze polskiej tak wiele miejsca, jak innym obserwacjom średniowiecznym. Nie doczekali się oni obszernej monografii, mimo że stworzyli nowy typ duchowości oraz nowy rodzaj pracy duszpasterskiej, a aktywność ruchu kanoniczego w XI i XII w. porównać można jedynie z rozmachem działań mendykantów w XIII w. i jezuitów w XVI. Oczywiście należy wspomnieć w tym miejscu o niezastąpionych pracach J. Kłoczowskiego¹, które także stały się podstawą badań prowadzonych przez autorkę. Również śląskie klasztory kanoników regularnych budziły dotychczas niewielkie zainteresowanie badaczy, tym bardziej więc należy docenić trud badawczy Anny Pobóg-Lenartowicz.

Autorka wywodzi się z wrocławskiego środowiska naukowego, którego prace badawcze z okresu średniowiecza cieszą się od dawna dobrą opinią. Praca Anny Pobóg-Lenartowicz jest kolejnym przykładem rzetelności i wysokiego poziomu naukowego.

Autorka koncentruje swą uwagę na organizacji życia konwentów w klasztorach kanoników regularnych na Śląsku. Jak sama pisze – „nie jest to obraz życia codziennego”. Przedmiotem zainteresowania nie są także przejawy zewnętrznej działalności klasztorów. Zainteresowanie autorki budzi przede wszystkim praktyczna realizacja zwyczajów klasztorów.

W średniowieczu na Śląsku istniały trzy klasztory kanoników regularnych: we Wrocławiu, w Nowogrodzie Bobrzańskim (przeniesiony do Żagania) oraz w Kłodzku. Autorka podejmuje się opracowania działalności tylko dwóch z wymienionych klasztorów: wrocławskiego i późniejszego żagańskiego. Swoją decyzję uzasadnia we wstępie pracy, łącząc klasztor kłodzki

¹J. K ł o c z o w s k i, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964; t e n ż e, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Kościół w Polsce. Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966.

z nowymi prądami w kanonikacie regularnym. Wydaje się jednak, że dla całościowego obrazu życia konwentów w śląskich klasztorach uzasadnione byłoby ujęcie w badaniach także klasztoru kłodzkiego, który w pracy potraktowany został marginalnie.

Ogromną zasługą autorki jest umiejętność zainteresowania czytelnika problemem od pierwszych stron książki, dokładniej – od spisu treści. Mimo że praca ma ściśle naukowy charakter, autorka posłużyła się zabiegiem, który popularyzuje temat. Poszczególnym rozdziałom i podrozdziałom nadała dość nietypowe dla prac naukowych tytuły np.: *Człowiek „od czarnej roboty”: przeor* lub *Tak mijają godziny. Czas i przestrzeń w klasztorze*.

Brak pogłębionej refleksji metodycznej sprawił, że w związku z dziejami monastycyzmu pojawiły się problemy terminologiczne, wśród których główne trudności sprawiło pojęcie *kanonik*. Dlatego też autorka w rozdziale pierwszym przypomniała najważniejsze etapy rozwoju kanonikatu jako formy życia religijnego oraz naświetliła okoliczności powstania klasztorów we Wrocławiu i Żaganiu. Cała praca powstała na podstawie dogłębnej analizy źródłowej. Bazę źródłową stanowiły liczne dokumenty śląskich opactw zgromadzone we wrocławskich archiwach, dostępne w druku kroniki klasztorów oraz kodeksy. Na uwagę zasługuje obszerna bibliografia, w której nie zabrakło trudno dostępnych prac. Niestety, ani w rozdziale pierwszym, ani w rozdziale piątym, mówiącym o organizacji klasztoru żagańskiego, autorka nie wykorzystwała niezwykle interesujących i wartościowych źródeł dotyczących klasztoru w Żaganiu zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze. Dotyczą one przede wszystkim okresu powstania prepozytury klasztornej w Zielonej Górze oraz jej losów w okresie reformacji. Myślę, że analiza tych materiałów wyjaśniłaby te kwestie dotyczące prepozytury zielonogórskiej, które w pracy potraktowane zostały trochę wybiórczo.

Zwierzchnikiem wspólnoty zakonnej był opat, który powinien według słów autorki posiadać umiejętność „rządzenia klasztorem”. Mimo nacisku położonego w kronikach zakonnych na wykształcenie, nie było ono koniecznym kryterium do objęcia funkcji opata. Opaci wykazywali się najczęściej wiedzą praktyczną (np. w dziedzinie rolnictwa). Pozycja opata w klasztorze była — na pozór — niepodważalna, zarówno jednak jego wybór, jak i późniejsze poczynania, jak wskazują przeprowadzone przez autorkę badania, w dużej mierze uzależnione były od wielu czynników. W historii klasztoru żagańskiego znajdujemy przypadki ingerencji książąt żagańskich w jego sprawy wewnętrzne.

Kanonicy regularni sprawujący różne funkcje we wspólnocie tracą w tej pracy swą anonimowość. Obok omówienia zakresu ich obowiązków i oceny stopnia zaangażowania, wiele miejsca w pracy (podrozdział o intrygująco

brzmącym tytule *Opat też człowiek*) poświęcono konkretnym opatom i ich wielkim pasjom, które rzutowały na życie konwentu.

Swą radą i pomocą służyli opatom różnego rodzaju inni urzędnicy. Wśród nich najważniejszą funkcję — zastępcy opata — pełnił przeor. Pozostali urzędnicy (podprzeor, kantor, kustosz, szafarz, servitores, westiariusz, infirmariusz, bibliotekarz) pełnili rodzaj służby na rzecz wspólnoty.

Każdy dzień zakonnika zapewniony był wieloma obowiązkami. Poświęcony był trzem rodzajom działalności: „służbie bożej”, różnym rodzajom pracy ręcznej oraz nabożnym czytaniom i rozważaniom. Porządek dnia był ściśle wyznaczony przez przepisy klasztorne. Działalność kanoników skierowana była także na kontakty z miejscową ludnością. Szczególnie ważny był problem katechizacji wiernych. Klasztory kanoników regularnych cechowała zwiększona działalność kaznodziejska. Szczególnie zakonnicy żagańscy cieszyli się sławą dobrych kaznodziei. Ważną rolę w pozyskiwaniu wiernych odgrywała forma sprawowania liturgii oraz wyposażenie świątyni w niezbędne relikwie. Od XV w. coraz większego znaczenia nabierał odpowiedni wystrój kościoła.

W badaniach nad dziejami klasztorów sprawą niezwykle trudną ze względu na niezadowalający stan materiału źródłowego jest ukazanie praktycznej realizacji reguły, czyli realizacji choćby ślubów posłuszeństwa czy ubóstwa, które stanowiły podstawę życia wspólnotowego. Niestety, jak większości śląskich klasztorów, tak i klasztorów kanoników regularnych nie ominęły procesy dezorganizujące życie klasztorne i podważające ideały życia wspólnotowego. Próbowano przezwycięzać je w różnymi metodami, m.in. poprzez przeprowadzanie reform oraz ciągłe doskonalenie poziomu wykształcenia zakonników. W tym celu gromadzono w klasztorach biblioteki. Biblioteka żagańska należała do największych bibliotek klasztornych na Śląsku.

Reformy podjęte w klasztorach kanoników regularnych pozwoliły klasztorowi wrocławskiemu przetrwać trudny okres reformacji. Klasztor żagański, który — jak się wydaje — silniej uległ procesom dezintegracyjnym, przyłączył się do reformacji. W 1522 r. wybrano tam pierwszego luterańskiego opata.

Praca Anny Pobóg-Lenartowicz wpłynęła na znaczną poprawę stanu badań nad wspólnotami kanonicznymi w Polsce. Trudno w niej doszukać się niejasności, mimo że niektóre kwestie potraktowano wybiórczo. Potwierdza to tylko zasadność podejmowania ciągle nowych badań nad dziejami polskiego monastycyzmu.

Małgorzata Konopnicka